„Gazeta Lwowska“ z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3ciej godzinie po południu, z wyjątkiem świąt uroczystych i niedzieli.
Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 c. Miejscowa na rok 12 zł. na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

GAZETA LWOWSKA.

Za inseraty i artykuły nadesłane od jednego wiersza: pierwszy raz 6 c., drugi i trzeci po 5 c. Należytość stęplowa od każdej inseraty 30 c.
Przesyłki (franco) odbiera Administracya Gazety Lwowskiej. Numer pojedynczy w Expedycyi Gazety (Ulica Wałowa Nr. 370) 5 c.
Reklamacye wolne od opłaty pocztowej.

Nr. 118. Wtorek 24. Maja 1870. Rok wydania 60.

Część urzędowa.

Cesarski patent z dnia 21. maja 1870.

My Franciszek Józef Pierwszy.

Z Bożej łaski Cesarz Austryacki; król Węgier i Czech, Dalmacyi, Kroacyi, Slawonii, Galicyi, Lodomeryi i Illiryi, król Jerozolimy itd., Arcyksiąże Austryi; Wielki książe Toskany i Krakowa, książe Lotaryngii, Salzburga, Styryi, Karyntyi, Krainy i Bukowiny, Wielki książe Siedmiogrodu; Margrabia Morawii; Książe górnego i dolnego Szląska, Modeny, Parmy, Piacencyi i Gwastalli, Oświęcimia i Zatora, Cieszyna, Friaulu, Raguzy i Zary; uksiążęcony Hrabia Habsburga i Tyrolu, Kyburga, Gorycyi i Gradyski, Książę Trydentu i Bryxenu; Margrabia górnej i dolnej Luzacyi i na Istryi, Hrabia Hohenembsu, Feldkirchu, Bregenzu, Sonnenberga itd.; Pan Tryestu, Kattary i Marchii windyjskiej; Wielki Wojewoda Województwa serbskiego itd. itd. wiadomo czynimy:

Izba deputowanych Rady państwa zostaje rozwiązaną i w myśl §§. 7. i 19. ustawy zasaduiczej o reprezentacyi państwa z dnia 21. grudnia 1867 (Dz. p. p. N. 141) mają być nowe wybory do tejże izby przeprowadzone.

Dan w Naszem głównem i stołecznem mieście Wiedniu, dnia dwudziestego i pierwszego maja w roku tysiąc ośmset siedmdziesiątym, Naszego panowania dwudziestym drugim.

Franciszek Józef m. p.

Potocki m. p. Taaffe m. p. Tschabuschnig m. p. Holzgethan m. m. Petrino m. p. Widmann m. p.

Cesarski patent z dnia 21. maja 1870.

My Franciszek Józef Pierwszy.

Z Bożej łaski Cesarz Austryacki; król Węgier Czech, Dalmacyi, Kroacyi, Slawonii, Galicyi, Lodomeryi i Illyryi, król Jerozolimy itd., Arcyksiążę Austryi, Wielki książę Toskany i Krakowa; Książę Lotaryngii, Salzburga, Styryi, Karyntyi i Bukowiny; Wielki książę Siedmiogrodu; Margrabia Morawii, Książę górnego i dolnego Szlązka, Modeny, Parmy, Piacencyi i Gwastalli, Oświęcimia i Zatora, Cieszyna, Friaulu, Raguzy i Zary; uksiążęcony Hrabia Habsburga i Tyrolu, Kyburga, Gorycyi i Gradyski, Książę Trydentu i Bryxenu; Margrabia górnej i dolnej Luzacyi i na Istryi, Hrabia Hohenembsu, Feldkirchu, Bregenzu, Sonnenberga itd.; Pan Tryestu, Kattary i Marchii windyjskiej; Wielki Wojewoda województwa serbskiego itd. itd. wiadomo czynimy;

Artykuł I.

Sejmy krajowe Dalmacyi, Galicyi i Lodomeryi z Krakowem, Austryi poniżej i powyżej Anizy, Salzburga, Styryi, Karyntyi, Krainy, Bukowiny, Morawii, Szlązka, Tyrolu, Vorarlbergu, Istryi, Gorycyi i Gradyski, tudzież Rada miejska Tryestu zostają rozwiązane.

Artykuł II.

Nowe wybory do tych sejmów, względnie do Rady miejskiej Tryestu mają być bezzwłocznie przedsięwzięte.

Artykuł III.

Pozostawiamy Sobie oznaczenie czasu, w którym zwołane zostaną nowe sejmy krajowe, względnie Rada miejska Tryestu.

Dan w Naszem głównem i stołecznem mieście Wiedniu dnia dwudziestego i pierwszego maja w roku tysiąc ośmset siedmdziesiątym, Naszego panowania dwudziestym drugim.

Franciszek Józef m. p.

Potocki m. p. Taaffe m. p. Tschabuschnig m. p. Holzgethan m. p. Petrino m. p. Widmann m. p.

Jego c. k. apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 19. maja b. r. mianować Józefa Raab, sekretarza ministeryalnego z tytułem radcy sekcyjnego i dr. Wincentego Helm, sekretarza ministeryalnego, radcami sekcyjnymi w ministerstwie spraw wewnętrznych i udzielić Maksymilianowi Schalschmid-Adlertreu, sekretarzowi ministeryalnemu przy temże ministerstwie, tytuł i charakter radcy z uwolnieniem od taksy.

W temże samem najwyższem postanowieniu racz. ł Jego c. k. apostolska Mość mianować sekretarzy ministeryalnych drugiej klasy: Adolfa Eisenreich i Hugona Cron sekretarzami ministeryalnymi pierwszej klasy a koncypistów ministeryalnych: Augusta Jauner, Ludwika Świeżawskiego i Klemensa Pflügel sekretarzami ministeryalnymi drugiej klasy.

Taaffe m. p.

Część nieurzędowa.

Wiedeń. Oprócz patentów rozwiązujących izbę deputowanych Rady państwa i sejmów krajowych z wyjątkiem sejmu czeskiego zawiera przedwczorajsza „Wiedeńska Gaz.“: „Najuniżenie przedstawienie J. Ex. prezydenta rady ministrów Alfreda hr. Potockiego tyczące się rozwiązania izby deputowanych i wszystkich sejmów krajowych z wyjątkiem sejmu czeskiego.“ Przedstawienie to dla braku miejsca podamy dopiero jutro.

— „Wiener Abendpost“ zawiera następujący artykuł: „W ustawie o landwerze odłożono sprawy sądownictwa do osobnej ustawy. Równocześnie z przygotowaniami podjętemi dla przeprowadzenia ustawy o landwerze rozpoczęto wypracowanie projektu do ustawy o wykonywaniu sądownictwa nad landwerą. Ten projekt ustawy wskutek najwyższego upoważnienia przedłożony został izbie deputowanych do konstytucyjnego traktowania i wzięty pod obrady przez komisyę wybraną z tejże izby. Przy obradach komisyi przyjęto wniosek rządowy prawie bez żadnej zmiany, nie wzięto go jednakże na porządek dzienny czynności Rady państwa przed jej odroczeniem. Podczas gdy sprawa ta w ten sposób przerwaną została, nie można było powstrzymać wykonania ustawy o landwerze. W krótkim czasie oddziały landwery zejść się muszą na ćwiczenia przepisane. Obecnie już około 600 osób należących do landwery przyjęto do komisyi dla utrzymania ewidencyi i do urzędów innych tej instytucyi. Przez przyjęcie tych osób i rozpoczęcie ich czynności landwera weszła już faktycznie w życie, kwestya zatem, jakim sądom podlega landwera i podług jakich ustaw ma być sądzoną, nie może pozostać nierozstrzygniętą. Jeżeli zatem niebezpieczeństwo wynikające z podobnej bezprawnej sytuacyi i możliwych nieporozumień o kompetencyę miało być usuniętem, natenczas należałoby niezwłocznie skorzystać z władzy rozporządzającej ustanowionej w ustawach zasadniczych państwa. Cesarskie rozporządzenie z d. 8. maja 1870, którego przedmiotem jest wykonywanie sądownictwa nad landwerą, zawiera zresztą tylko przeprowadzenie zasad wypowiedzianych w ustawie wojskowej i w ustawie o ladwerze. Szczegółowe postanowienia tych rozporządzeń zostają w związku z ustawą o zakresie działania sądów wojskowych i zgadzają się dosłownie z projektem przyjętym przez komisyę izby deputowanych.

— „Na posiedzeniu z dniu 21. maja — pisze „Fremdenblatt“ — miało ministerstwo powziąć dalsze potrzebne postanowienia. Dnia 20. bm. rozpoczęły się konferencye JE. prezydenta rady ministrów hr. Potockiego z Polakami. Na konferencyę tę przybyli prawie wszyscy zaproszeni a mianowicie: marszałek sejmu krajowego książę Leon Sapieha, wicemarszałek Ławrowski, obaj hrabiowie Wodziccy, dr. Zyblikiewicz, dr. Weigel, dr. Grocholski, hr. Adam Potocki, Smarzewski, Skrzyński, hr. Gołuchowski, dr. Smolka i dr. Ziemiałkowski. Konferencya ta odbyła się w prywatnem pomieszkaniu JE. hr. Potockiego i trwała od 8 godziny wieczorem do 11½ w nocy. Rozprawiano najwięcej o obecnej sytuacyi w ogólności. O toku tych rozpraw nie znane nam są żadne szczegóły, jednakże podają za rzecz pewną, że osiągnięto na tej konferencyi dwa ważne rezultaty. Najpierw skonstatowano, że o sojuszu Polaków z Czechami i myślić nawet nie można a twierdzenie czeskich dzienników, że nastąpiło porozumienie wszystkich stronnictw opozycyjnych, jest w każdym razie całkiem nieprawdziwe. Potem przekonano się, że Polacy nie sprzeciwiają się obesłaniu rady państwa i nie skłaniają się do opuszczenia konstytucyjnej drogi. Ważna formalna kwestya, która w układach z Czechami najgłówniejszą odgrywała rolę, usuwa się w tych układach z Polakami zupełnie, gdyż, jak donosi dziennik zbliżony do stronnictwa polskiego, z wyjątkiem dra. Smolki a może i około ośmiu Czechofilów wszystkie zresztą stronnictwa uczynią zadość wezwaniu JE. hr. Potockiego i pojawią się w radzie państwa. Powstaje zatem pomiędzy Polakami a mianowicie w stronnictwie dr. Ziemiałkowskiego i hr. Gołuchowskiego pytanie, do czego zmierzać mają te konferencye z JE. hr. Potockim. Co do tej formalnej kwestyi mógł prezydent rady ministrów liczyć na to stronnictwo, które stoi wytrwale na legalnem konstytucyjnem stanowisku i nie jest tak zmiennem, jak o tem z wielu stron w Wiedniu mówiono. Właściwych żądań Polaków zaś nie potrzeba kłaść na pierwszym planie, skoro tego nie uczyniono na konferencyi z Czechami. Zresztą żądania stronnictwa dr. Ziemiałkowskiego, hr. Gołuchowskiego i dr. Smolki wyrażone są w programie ich, a żądania rezolucyonistów zawarte są w rezolucyi. Stronnictwo dr. Ziemiałkowskiego i dr. Gołuchowskiego postawiło JE. prezydentowi rady ministrów jeden warunek, od którego zawisłem czyni wysłanie delegacyi do rady państwa. Tym warunkiem jest rozwiązanie rady państwa.— Dziś 22. bm. odbędzie się w lokalu towarzystwa przemysłowego zgromadzenie niemieckich deputowanych. Na zgromadzenie to przybędą: dr. Kaiserfeld, dr. Rechbauer, dr. Giskra a może i dr. Herbst. Z Czech przybędą: dr. Schmeykal, dr. Wiener, Pickert, Kuh, Dotzauer, dr. Knoll, Waldert, Uchatzy, dr. Schücker, Hellwich i dr. Rziha. — Układy Tyrolczyków z Czechami już się skończyły. Dzienniki czeskie głoszą, że porozumienie co do dalszej akcyi już nastąpiło.“

Paryż. D. 21. maja w południe przedłożył prezydent ciała prawodawczego Schneider uroczyście cesarzowi Napoleonowi rezultat powszechnego głosowania i przemówił przy tej sposobności do cesarza. Mowca skreśliwszy początek cesarstwa przypomniał, że cesarz od początku samego dążył do zjednania wolności. „Największą Twoją zasługą Najjaśniejszy Panie — rzekł Schneider — będzie to, żeś postawił Francyę w pierwszym szeregu pomiędzy wolnemi narodami.“ Mowca przypomniał potem różne reformy przedsięwzięte od lat dziesięciu a prowadzące do plebiscytu, który aprobuje parlamentarną konstytucyę cesarstwa. „Naród zupełnie niepodległy dał ci Najjaśniejszy Panie upoważnienie, któremu nikt zaprzeczyć nie może. Francya witając cesarstwo więcej niż siedmiu milionami głosów mówi do Ciebie Najjaśniejszy Panie: Francya jest z Tobą, idź dalej Najjaśniejszy Panie na drodze postępów, wzmocnij wolność opartą na poważaniu ustaw i konstytucyi. Francya oddaje wolność pod opiekę Twojej dynastyi i wielkich korporacyi państwa.“

Na tę przemowę odpowiedział cesarz Napoleon następującemi słowy:

„Moi Panowie! Przyjmując z rąk Waszych rezultat głosowania powszechnego z dnia 8. maja, pierwszą moją myślą jest wyrażenie wdzięczności narodowi, który od lat 22 po raz czwarty dał jawne świadectwo położonego we mnie zaufania. Prawo powszechnego głosowania, którego żywioły nieustannie

się odnawiają, objawia mimo tej zmienności stałą wolę. Kieruje niem bowiem tradycya, pewność instynktu i sympatya.

Przedmiotem plebiscytu była ratyfikacya ze strony narodu konstytucyjnej formy. Wśród starcia zdań i gorącej walki spór o wiele dalej się posunął. Nie żałujmy tego. Przeciwnicy naszych instytucyi zrobili z tej kwestyi alternatywę: rewolucya albo cesarstwo. Kraj przyklasnął systemowi, który daje rękojmię pokojowi i wolności.

Dzisiaj jest cesarstwo wzmocnione w swych podstawach; siłą swoją okaże ono przez umiarkowanie.

Rząd mój przeprowadzi ustawy bez stronniczości i wytrwale. Nie zboczy on z wytkniętej sobie drogi liberalnej. Rząd szanując prawa, bronić będzie wszystkich interesów nie pamiętając na głosy przeciwników i ich taktykę. Ale obok tego rząd potrafi zjednać poważanie dla woli narodu objawionej w sposób tak energiczny i bronić ją przed wszelką zaczepką.

Załatwiwszy sprawę konstytucyjną, która dzieliła na różne obozy najlepszych obywateli, wytkniemy sobie teraz jeden cel.

Godnych poszanowania ludzi wszelkich stronnictw zgromadzić około konstytucyi przez kraj właśnie teraz sankcyonowanej, dać rękojmię bezpieczeństwa, poskromić namiętności, bronić interesów społeczeństwa przed fałszywemi doktrynami, przy pomocy całej inteligencyi znaleść środki dla podniesienia dobrobytu i potęgi Francyi, krzewić wszędzie oświatę, polepszyć administracyę, sprowadzić czynność zbyteczną z centrum do pojedynczych gałęzi, wprowadzić w nasze księgi praw, które są pomnikami, odpowiednie duchowi czasu reformy, pomnożyć ogólne warunki produkcyi i bogactwa, działać na korzyść rolnictwa i rozwoju robót publicznych, poświęcić naszą pracę nierozwiązanemu dotąd zadaniu stosowniejszego podziału ciężarów podatkowych — oto nasz program.

Przez wykonanie tego programu przez wzmocnienie sił swoich naród nasz potęgować będzie zawsze postęp cywilizacyi.

Dziękuję Wam, moi Panowie, za współudział w tym uroczystym akcie. Głosowanie tegoroczne, które potwierdza *plebiscyty* z r. *1848, 1851* i *1852* wzmacnia także i Waszą władzę i udziela tak Wam jak i mnie świeże siły do dalszej pracy na korzyść kraju. Dziś więcej niż dawniej możemy bez obawy patrzyć w przyszłość. Któż bowiem mógłby stanąć przeciw temu rządowi, który zaprowadził wielki naród wśród walk politycznych i któremu dodał sił wśród spokoju i wolności?“

Mowę tę wygłosił cesarz wyraźnym i silnym głosem. Kilka miejsc w środku i koniec mowy przyjęto hucznemi oklaskami.

„Journal des Debats“ nazywa tę mowę cesarza mądrą i liberalną.

— Ciało prawodawcze na posiedzeniu z dnia 18. b. m. przyjęło do wiadomości rezultat z głosowania powszechnego i wnioski komisyi bez dyskusyi. Następnie zawieszono posiedzenie i obliczono ogólną sumę. Po otwarciu posiedzenia prezydent Schneider proklamował rezultat. Za plebiscytem głosowało: 7,350.142 przeciw plebiscytowi 1,538.825. Nieważnych kartek oddano 112.975. Potem wniósł prezydent rezolucyę, w której ciało prawodawcze oświadcza, iż naród francuski w powszechnem głosowaniu z d. 8. maja r. 1870 przyjął przedłożony plebiscyt. Po tem oświadczeniu większość izby wzniosła okrzyki na cześć cesarza. Raspail i Glais-Bizoin chcieli głos zabrać, wśród okrzyków tych jednakże nie słyszano ich głosu. Wreszcie otrzymał Glais-Bizoin głos i oświadcza gwałtownie iż głosowanie to jest nieważne. Jules Simon chciał także w tym duchu przemawiać. Izba jednakże uchwaliła przejście do porządku dziennego, poczem J. Simon zapowiedział interpelacye o postępowaniu rządu przy głosowaniu. Posiedzenie skończyło się ponownemi okrzykami na cześć cesarza.

— Książę Latour d'Auvergne odmówił posady posła w Wiedniu, przeczo powiększyły się widoki względem przeznaczenia na tę posadę margr. Banneville. Laboulaye został rzeczywiście senatorem. Rząd wzbraniał się w komisyi przystać na zniesienie stępla od gazet.

„La Marseillaise“, której wydawnictwo rząd zawiesił na dwa miesiące, wychodzić będzie w Brukselli.

Florencya. Z nakazu ministra wojny, połowa oficerów w całej armii musi sypiać w koszarach.

— Według doniesień z prowincyi Raweuny, rabunki poczt ponawiają się coraz bardziej. Tworzenie się nowych band jest prawdopodobne. Patrole krążą po miastach podejrzanych, a rząd poczynił wszelkie kroki ostrożności. Trzy statki wojenne czatują u Kaprery. Nie wiadomo, czy Ricciotti Garibaldi znajduje się między powstańcami. Władza sądowa w Catanzaro prowadzi śledztwo przeciw osobom uwięzionym.

Neapol. Zamknięcie uniwersytetu w Neapolu było nieuniknioną jakkolwiek smutną koniecznością. Na wszechnicy tej zawiązało się polityczne stowarzyszenie „Associazioni giovanile“, które zajmuje się rozpowszechnieniem idei republikańskiej pomiędzy młodzieżą i zostaje pod kierownictwem Mazziniego. Stowarzyszenie to liczy 150 członków, którzy są wyłącznie studentami. Wyjątek stanowi tylko prezydent Rossi, który jest adwokatem. Stowarzyszenie to stało się bodźcem wszelkich republikańskich demonstracyi młodzieży akademickiej. Wiadomość o pojawieniu się oddziału uzbrojonego pod Catanzaro przyjęło to towarzystwo z uniesieniem i nakłaniało młodzież uniwersytecką do przyłączenia się do tego ruchu republikańskiego. Jakkolwiek namowa ta nie osięgnęła swego właściwego celu, jednakże wywołała demonstracye polityczne. Nie skończyło się na krzykach, przylepiano odezwy, plakaty i proklamacye republikańskie nie tylko na uniwersytecie, lecz także i w innych częściach miasta. Gorączka republikańska opanowała wreszcie tak mocno akademików, że postanowili zrobić wielką demonstracyę podczas wykładu profesora chemii. Wznoszono okrzyki na cześć republiki, Garibaldego i Mazziniego, przylepiano plakaty i proklamacye. W skutek czego policya strzegła pilnie zabudowania uniwersyteckiego. Mimo to młodzież demonstrowała dalej, zmuszała rektora okrzykami „fuori“ (za drzwi) i rzucaniem bomb papierowych (zwyczaj praktykowany we Włoszech) do opuszczenia sali wykładów. W obec tych faktów zamknięcie uniwersytetu i aresztowanie najhałaśliwszych akademików było koniecznością.

Ateny. Coraz więcej okazuje się, że państwa opiekuńcze postąpiły sobie rozsądnie bardzo, kiedy z powodu wypadku pod Maratonem nie wystąpiły czynnie przeciw Grecyi, dopókiby akta śledcze nie były w tej sprawie zamknięte. Wiadomo, że to mianowicie zarzucano rządowi, iż po kilkodniowych z zbójcami układach niespodziewanie mimo danego angielskiemu posłowi wyraźnego przyrzeczenia rozkazał uderzyć na nich, przez co pośrednio był przyczyną śmierci jeńców. Z najnowszych zaś, angielskiemu parlamentowi przedłożonych depesz ministerstwa spraw zagranicznych okazuje się natomiast, że zarzut ten jest niesłuszny. Gabinet bowiem grecki polecił był w depeszy z dnia 6. (18. n. st.) kwietnia przez wszystkich członków swoich podpisanej a do pułkownika Theagenis wystósowanej, który dowodził wojskiem przeznaczonem do otoczenia zbójców, aby uwiadomił ich, że żądany przez nich okup jest do ich dyspozycyi, że go odebrać mogą i że następnie opuścić mogą terytoryum greckie albo lądem albo morzem a ewentualnie nawet na angielskim okręcie liniowym. Formalnej tylko amnestyi — donosił im rząd — dać im nie może. Przy tem o to starać się mieli, aby z jeńcami dobrze się obchodzono. Nie wolno im też było pod żadnym warunkiem opuścić Oroposu, ponieważ w tym razie rząd uważałby się był wolnym od zobowiązań, jakie przyjął na siebie wobec posłów zagranicznych we względzie zaprzestania każdego ścigania. Widać z tego, że rząd grecki niczego więcej uczynić nie mógł; nie można było po nim żądać, aby zrzekł się korzyści osiągniętych przez tymczasowe otoczenie zbójców, aby im był dozwolił uciec do bezdrożnych okolic górzystych a potem przyjąć musiał każdy warunek. Mimo to kusili się zbójcy o to, a gdy żołnierze przeszkodzić im w tem chcieli, zabili jeńców.

Wedle tego przedstawienia ma się sprawa cała inaczej zupełnie niż dawniej powszechnie sądzono. Z tego widać bowiem, że o zawczesnem, ekstemporowanem na zbójców uderzeniu mowy nie było i że mianowicie podniesiona przez przeciwników rządu greckiego insynuacya, jakoby tenże kazał był uderzyć na zbójców, żeby im był zmuszony pozbyć do zwrotu okupu, żadnej nie ma podstawy. W ostatnich swoich depeszach żąda lord Clarendon tego mianowicie, aby rząd grecki wyjaśnił ten punkt, który dotyczy komunikacyi zbójców z kilku znanemi osobistościami w Atenach. Pożądanem byłoby bardzo, gdyby punkt ten należycie wyjaśniono. Członkowie opozycyi bowiem zaprotestowali przeciw twierdzeniu pana Erskine, że w tém uczestniczyli, a prezes ministerstwa greckiego p. Zaimis twierdzi z swej strony, iż jej nigdy o to nie posądzał.

Kronika.

(Nieszczęsne wypadki.) W Horodence znaleziono w studni 15letnią dziewczynę Paraskę Wolańską, która popełnić miała samobójstwo z obawy przed karą, którą jej gospodynia za niedopełnienie obowiązków groziła. — Dnia 13. maja wpadła przypadkiem do rzeki w Zarubińcach w pow. skałackim 18letnia włościanka Anna Dymytowa. — W Borysławiu w pow. drohobyckim spadł na robotnika Jana Krycza kamień w szybie pod l. 1697 i ciężko go pokaleczył.

(Składki.) Na korzyść gmin powiatu rudeńskiego dotkniętych gradobiciem w ubiegłym roku złożyła gmina Dembno w pow. łańcuckim 20 złr., gmina Brzoza królewska 1 złr.. zarząd parafialny w pow. żywieckim 4 złr., zarząd parafialny w Koszarowie w tymże samym powiecie 1 złr., a kriądz Jerzy Kmicikiewicz z Gajów w pow. drohobyckim 1 złr. — Na korzyść mieszkańców powiatu zbaraskiego, dotkniętych gradobiciem w ubiegłym roku złożyła gmina Borów w pow. jaworowskim 9 złr.

(Pożary.) D. 5. b. m. w Rosochatem w pow. liskim zgorzała zagroda włościańska z zapasami zboża, ogień miał być podłożony, szkoda (niezabezpieczona) wynosi 820 złr.; w Zatwarnicy w pow. liskim 5 zagród włościańskich z zapasami zboża, ogień miał być podłożony, szkoda (niezabezpieczona) wynosi 1344 złr. D. 13. b. m. w Łanach w pow. jarosławskim 2 stodoły, ogień miał być podłożony, szkoda (niezabezpieczona) wynosi 120 złr. D. 15. b. m. w Butelce niżnej w pow. turczańskim zagroda włościańska z bydłem, przyczyna niewiadoma, szkoda wynosi 400 złr.

(Rada miejska) w Wieduiu przyjęła na posiedzeniu z d. 17. maja następujące wnioski: 1) Wystawa powszechna w Wiedniu jest pożądaną w interesie przemysłu, handlu i rękodzieł, gdyż w ten sposób rękodzielnicy poznać mogą postęp zrobiony za granicą. 2) Najstosowniejszą porą dla urządzenia wystawy powszechnej jest r. 1873. 3) Rada miejska oświadcza gotowość udzielenia temu projektowi materyalnego poparcia oczywiście z tem zastrzeżeniem, by jej zapewniono odpowiedni wpływ w przeprowadzeniu tego planu. 4) Rada miejska raczy w tych dniach wysłać deputacyę do szefa ministerstwa handlu de Pretis i ministra finansów z prośbą o usilne popieranie tej sprawy. 5) Uprasza się burmistrza miasta Wiednia, by udał się z członkami komisyi dla wystawy świata: Pollakiem, Friedmanem i Melingo do panów ministrów i przedłożył im osobiście uchwały rady miejskiej.

— Taksatorowie odpowiadają za wartość przedmiotów oszacowanych. Na tej zasadzie taksator odzieży w banku zastawniczym miejskim w Peszcie przywiedziony jest do ciężkich strat. Mnóstwo bowiem odzieży kroju węgierskiego było zastawionej stosownie do swojej wartości, a teraz nikt jej nie wykupuje, gdyż wraca w Węgrzech powszechna moda europejska. A ponieważ z dołmana nie zrobi już fraka a z obcisłych spodni nic nie wykroi, przeto odzież zastawiona straciła całą wartość. Bank zastawniczy udał się z prośbą do rządu o uwolnienie taksatora od odpowiedzialności w tym nadzwyczajnym wypadku. Okoliczność ta służy za dowód, iż w Węgrzech powraca odzież kosmopolityczna. (Czas.)

Od administracyi.

Uprasza się świetne c. k. Sądy powiatowe, które nie uiściły jeszcze prenumeraty na „Gazetę Lwowską“ za pierwsze półrocze bieżące, ażeby najdalej do 1. czerwca r. b. prenumeratę zalegającą administracyi „Gazety Lwowskiej“ przesłać chciały. W przeciwnym razie od dnia 1. czerwca r. b. począwszy wstrzymane zostanie dalsze przesyłanie im „Gazety Lwowskiej.“ Na przyszłość zaś uprasza się o regularne uiszczanie prenumeraty z góry, ażeby administracya zawczasu mogła oznaczyć ilość nakładu.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 23. maja. W tut. izbie handl. i przem. płacono: Pszenica 170 ℔ 8 złr. 75 c. do 9 złr. — c., żyto 160 ℔ 4 złr. 80 c. do 5 złr. 15 c., jęczmień 140 ℔ 4 złr. 60 c. do 4 złr. 75 c., owies 100 ℔ 3 złr. 40 c. do 3 złr. 50 c., kukurudza 170 ℔ 4 złr. 60 c. do 4 złr. 75 c., hreczka 140 ℔ 4 złr. 20 c. do 4 złr. 30 c., koniczyna 180 ℔ 32 złr. — c. do 36 złr., rzepak — ℔ — złr. — c. do — złr. — c., lnianka 150 ℔ — zł. — c. do — złr. — c., groch 180 ℔ 5 złr. — c. do 5 złr. 50 c.; łój 100 ℔ 32 złr. — c. do 32 złr. 50 c., potaż drzewny 100 ℔ 16 złr. 50 c. do 17 złr. — c., chmiel 100 ℔ 40 do 45 złr.; spirytus wiadro 14 złr. 75 c. do 15 złr. — c.

Ceny targowe w miesiącu kwietniu:

	Miejsce targu: Lwów zr.	c.	Jaryczów zr.	c.	Szczerzec zr.	c.	Łopatyn zr.	c.	Bełz zr.	c.
	waluta austryacka									
Mec pszenicy	4	27	3	80	4	12	3	.	4	25
„ żyta	2	19	2	.	2	16	2	.	2	25
„ jęczmienia	2	19	1	95	2	5	2	.	2	.
„ owsa	2	15	1	85	2	43	1	50	1	45
„ hreczki	2	29	1	85	2	12	2	.	.	.
„ kukurudzy	.	.	.	.	.	.	.		.	.
„ ziemniaków	1	35	.	80	1	.	.	50	.	.
Grochu	.	.	1	70	.	.	.	.	.	.
Cetnar siana	2	38	1	72	1	42	.		.	.
Sąg drzewa twardego	12	58	8	.	10	.	.	.	.	.
„ „ miękkiego	9	33	6	50	6	50		.	.	.
Funt mięsa wołowego	.	16		18	.	15		15	.	.
Miara wina	.	.	.	.	.	80	.	.	.	.
„ piwa	.	.	.	.	.	18	.	.	.	.
Wyrobnik z wiktem	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ bez wiktu	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.

Ostatnia poczta.

Berlin, 21. maja. Hr. Bismarck przybył dzisiaj wieczorem o 6. godzinie z Varzina do Berlina.

Bukareszt, 22. maja. Dziś obchodzoną będzie rocznica wstąpienia na tron księcia Karola nabożeństwem i wielką zabawą ludową z illuminacyą i ogniami sztucznemi. Rada miejska zastawia w trzech różnych miejscach dla ludu stoły pod gołem niebem.

(Telegramy „Czasu“.)

Wiedeń, 23. maja. Dzisiejsze dzienniki poranne donoszą: Wczoraj odbyło się liczne zgromadzenie liberałów niemieckich ze wszystkich krajów koronnych. Zgromadzenie zgodziło się na następujacy program wyborczy: Solidarność wszystkich Niemców Austryi; trzymanie się konstytucyi i traktatów z Węgrami; odrzucenie federalizmu; reforma reprezentacyi państwa; zniesienie konkordatu z Rzymem i edyktu religijnego; zmniejszenie ciężarów wojskowych; reforma podatkowa.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 21. maja.

Hotel George: PP. Biękiewicz G., z Królestwa. — Malczewski H., z Uwsia. — Matkowski B., z Dobrowlan. — Rulikowski L., z Świtarzowa. — Winnicki T, z Nadycza.

Hotel europejski: Hr. Komorowski A, z Konotop.. — Hr. Starzyński B., z Derewlan. — Łukasiewicz D., Otyni.

Hotel Langa: Diener R., c. k. major, z Wiednia. — Jahoda A., nadpor., z Krakowa.

Hotel angielski: Biederman F., z Łonia. — Cichocki J., z Piwody. — Frank F., z Nabaczowa. — Kownacki T., z Switarzowa. — Kruszewski J., z Chorobrowa.

Hotel Kuhna: Płocki W., z Jawczy.

Pod czarnym orłem: Małuja E., okręt. porucznik, z Kołomyi.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 21. maja.

PP. Hr. Dzieduszycki S., do Niesłuchowa. — Hr. Karwicki J., do Wiednia. — Hr. Starzeński L., do Brodów. — Br. Rosen H., radca stanu, do Rosyi. — Br. Hohendorf A., do Byszowa. — Br. Hagen S., do Buczacza.— Schlander W., c. k. radca dworu, do Rosyi. — Barański J., do Łukawicy. — Borowski M., do Hurka. — Cielecki W., do Byczkowiec. — Czajkowski J., do Sarnik. — Krusenstern A., do Niemirowa. — Niezabitowski W., do Uherec. — Szawłowski L., na Podole. — Szymański N., do Jaślany. — Folgyösy J., do Krynicy

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 23. maja 1870.

Pora	Barometr w mierze par. sprow. do 0° Reau.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	325 26	+15.2	66	Pd. sł.	2
2. god. po poł.	324 53	+23.4	29.	Pdz. sil.	1
9. god. wiecz.	325.63	+14.0	82.	Pnz. sł.	9

Grzmoty, burza, deszczu 4.08.

T E A T R.

Dziś (przed. niem.) **„Martha“** oder **„Der Markt zu Richmond“**, opera w 4 aktach.

Odpowiedzialny redaktor **Adolf Rudyński.**

Cennik lwowskiej Izby handl. i przemysłowej.

Efekta	Uskuteczn. sprzedaże		Kurs przeciętny		Kurs ostatni płacą		żądają	
	Złote austryackie							
D. 23. maja. (oprócz kupona bieżącego)								
Akc. gal. kol. żel. K. L.	—	—	—	—	234	75	236	—
„ kol. lw.-cz.-Jassy	—	—	—	—	205	—	206	—
„ banku hip. galic.	—	—	—	—	—	—	103	—
„ pap. czerl. po 200 zlr. w. a.	—	—	—	—	—	—	—	—
Galic. banku krajow.	—	—	—	—	—	—	72	—
Listy z. Tow. kred. gal. 5% w. a.	—	—	—	—	83	25	84	25
„ T. kr. gal. 4% w. a.	—	—	—	—	75	25	76	25
Banku hip. gal.	—	—	—	—	90	40	90	70
Gal. zakł. kr. włośc.	—	—	—	—	90	75	91	75
Oblig. ind. gal.	—	—	—	—	74	70	75	20
„ W. Ks. Krak.	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Księst. Bukowiny	—	—	—	—	—	—	—	—
Poż. gł. r. 1866 po 7%	—	—	—	—	100	—	101	—
Pier. k. gal. K. L. I. Em.	—	—	—	—	—	—	—	—
„ „ „ „ II. „	—	—	—	—	—	—	—	—
„ kol. lw.-czern. I. Em.	—	—	—	—	—	—	—	—
„ „ „ II. „	—	—	—	—	—	—	—	—
Dukat holenderski	—	—	—	—	5	78	5	84
„ cesarski	—	—	—	—	5	80	5	85
Napoleondor	—	—	—	—	9	84	9	93
Pół imperyał rosyjski	—	—	—	—	10	—	10	13
Rubel srebrny rosyjski	—	—	—	—	1	90	1	95
„ papierowy „	—	—	—	—	1	50	1	51
Bank. pol. za 100 zł. pol.	—	—	—	—	—	—	—	—
Talar pruski srebrny	—	—	—	—	—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe	—	—	—	—	1	82	1	83¼
Srebro	—	—	—	—	121	25	122	50

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 20. maja 1870.

1. Dług publiczny.

A. Państwa. (Za 100 zł.)

	pien.	towar.
Z pożyczki narodowej z procentami od stycznia do lipca po 5%	69.95	70.05
od kwietnia do października po 5%	69 80	69 90
Pożyczka w srebrze 1864 (funt. szt.) zwrotna w 35 latach po 5%	—.—	—.—
Pożyczka w srebrze z 1865 (franki) zwrotna w 37 latach po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 4½%	—.—	—.—
Przezn. do wyl. z r. 1839 całe losy	232 —	232.75
„ „ „ „ 1839 piąta część losów	230.—	231 —
„ „ „ „ 1854 po 250 zł. 4%	90.—	90.50
„ „ „ „ 1860 po 500 zł. 5%	96 10	96.25
„ „ „ „ 1860 po 100 zł. 5%	105.75	106 25
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	118 75	119.—
Renty Como po 42 lir. austr.	23.50	24.—

B. Krajów koronnych.

Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.

	pien.	towar.
Czech	95.50	96.50
Bukowiny	73.25	73.75
Galicyi	74.—	74.50
Niższej Austryi	98.—	99.—
Siedmiogrodu	75.50	76.—
Węgier	79.50	80.—
Galic. pożyczka głodowa z r. 1866 po 7%	—.—	—.—

2. Akcye.

	pien.	towar.
Banku anglo-austr. na 200 zł. (20 funt. szterl.) z wpłatą 50%	320 25	320.75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. w. a.	255.20	255.40
Niż.-aust. tow. eskomt. po 500 zł.	872.—	874.—
Galic. banku kraj. à 200 zł. wpł. 40%	—.—	—.—
Galic. banku hyp. po 200 zł., wpłata 40%	—.—	—.—
Banku narodowego	721.—	723.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	592.—	594.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	200.50	201.—
Półn. kolej po 1000 zł. w. a.	2237	2242
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	232 50	233.—
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 funt. szt.)	206 —	206.50
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	401.—	402.—
Połud. kolei państ. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr.	191.80	192 —
Spółki Borysławskiej à 200 zł. w. a.	—.—	—.—

3. Listy zastawne. (za 100 zł.)

	pien.	towar.
Pow. austr. towarz. kr. ziem. przezn. do losow. po 5% w srebrze	107.25	107.50
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	76.50	77.—
Gal. banku hyp. po 6%	90.60	91.—
Gal. zakł. kred. włośc. do losow. po 6%	90.50	91.—
Banku narod. w wal. austr., przezn. do los. po 5%	93.35	93.50
Węgier. Towar. ziemskie po 5½%	91.—	91.25
„ „ „ (renta) po 6%	—.—	—.—

4. Obligacye z prawem pierwszeństwa. (za 100 zł.)

	pien.	towar.
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	91.15	91.50
„ „ „ „ „ w. a.	88.75	89.25
Kolej gal. Kar. Lud. sr. po 300 zł. 5% za 100 zł.	103.—	104 —
Kol. gal. Karola Ludwika II. emisyi	98.50	99. —

5. Losy. (za sztukę)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	161.—	162.—
Clarego po 40 zł. m. k.	36.—	37.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	99.—	99.50
Keglevicha po 20 zł. m. k.	16.—	17.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	33.—	34.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	30.50	31.50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	14.50	15.50
Salma po 40 zł. m. k.	40.—	41.—
St. Genois „ 40 „ „	29.50	30.50
Pożyczka miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	—.—	—.—
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	127.—	129.—
„ „ „ 50 zł. w. a.	61.—	63 —
Waldsteina po 20 zł. m. k.	22.—	23 —
Windischgrätza „ 20 „ „	20.50	21 50

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	103.90	104 10
Augsburg za 100 zł. w p. n.	102.80	103.10
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w p. n.	103.20	103.45
Hamburg za 100 M. B.	91.40	91.40
Londyn za 10 ft. szt.	123.75	123.90
Paryż za 100 fr.	49.10	49.10

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	—.—	—.—
„ pełn. wagi	5.85½	5.86½
Korona	—.—	—.—
20frankówka	9.87	9.87½
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	121.50	121.75

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 23. maja.	zł.	c.
Jednolity dług państwa w banknotach	60	30
„ „ w srebrze	69	75
Losy z 1860. roku	96	10
Akcye banku wiedeńskiego	719	—
„ „ kredytowego	256	20
Londyn 10 funtów szterlingów	123	65
Srebro	121	25
„ towarem	—	—
Napoleondor	9	85½

DZIENNIK URZĘDOWY.

(1196) **Edykt.** (2)

Nr. 1615. C. k. sąd powiatowy w Bełzie podaje do powszechnej wiadomości, że w ciągu dalszym egzekucyi wyroku z dnia 30. czerwca 1866 l. 1251 celem zaspokojenia wywalczonej przez gminę miasta Bełza sumy przez małżonków Józefa i Eleonory Myczkowskich w kwocie 700 złr. w. a. dłużnej, razem z procentami 5% od dnia 1go stycznia 1864 przypadającemi, kosztami sporu 46 złr. 88 kr. i kosztami teraźniejszemi 28 złr. 86 kr. w. a. na przymusową sprzedaż przez publiczną licytacyę realności w Bełzie pod Nr. k. 117 położonej, własność egzekutów stanowiącej i w księgach gruntowych miasta Bełza zaintabulowanej, w tutejszym c. k. sądzie dnia 27go czerwca 1870 i dnia 1go sierpnia 1870 o godzinie 10tej zrana.

Gdyby ta realność na obydwóch terminach przynajmniej za cenę szacunkową sprzedaną być nie mogła, natenczas wzywa się wszystkich hipotekowanych wierzycieli do ułożenia ułatwiających warunków licytacyi na dzień 2. sierpnia 1870 o godzinie 10tej zrana z tą uwagą, że nieobecni za przystępujących do większości głosów obecnych uważani będą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 641 złr. w. a.; wadyum od niej w kwocie 64 złr. 10 kr. w. a. złożone być ma w gotówce lub w papierach publicznych podług kursu. Resztę warunków licytacyi, akt szacunkowy i wyciąg z księgi gruntowej mogą być przejrzane w sądzie.

O tem zawiadamia się obie strony i wierzycieli hipotekowanych do rąk własnych, zaś wszystkich, którymby ta uchwała w czas przed terminem doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 22. października 1868 do tabuli weszli, na ręce p. Tomasza Robaka, kuratora w Bełzie, z tą uwagą, że wolno im wybrać sobie innego zastępcę i sądowi to oznajmić.

Koszta teraźniejsze przyznaje się w umiarkowanej kwocie 28 złr. 86 kr. w. a.

Bełz, 8. maja 1870.

(1184) **Edykt.** (2)

L. 10305. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Władysław Fechner, Paulina Fechner, Izabella Kuźmin i Józef Kawiecki, przeciw Tadeuszowi Jastrzębskiemu, Józefowi Ubysz i Konstancyi Jastrzębskiej pod dniem 28. lutego 1870 do l. 10305 pozew o orzeczenie, że prawo pozwanych do sumy 27430 złpol. 2 gr. z 7proc. odsetkami, z ugody z dattą Latyczów 16go sierpnia 1788 pochodzące, dawniej w stanie biernym sum 82320 złp. i 53000 zł. względnie ¾ części tychże na dobrach Białykamień z przyległościami dom. 24. p. 3. n. 7. on. et pag. 13. n. 6. on. zapisanych jak Contr. nov. 17. pag. 441. n. 11. on. dla małżonków Tadeusza i Konstancyi Jastrzębskich i Józefa Ubysza zahypotekowanej, już nie istnieje, i że suma ta 27430 złpol. 2 gr. z tabeli kolokacyjnej, ma być elliminowaną, wnieśli i o pomoc sądową prosili, w skutek czego termin do ustnego postępowania na dzień 28. czerwca 1870 o godz. 10. rano wyznaczony został.

Gdy miejsce pobytu Tadeusza Jastrzębskiego i Konstancyi Jastrzębskiej nie jest wiadome, a zatem c. k. sąd krajowy dla zastępywania tychże nieobecnych i na ich koszt i szkodę tutejszego adwokata p. Dra. Nurkowskiego kuratorem, a jego zastępcą adwokata Dra. Majewskiego mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem upomina się zapozwanych, aby w należytym czasie osobiście stanęli, lub potrzebne wymogi prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, ogółem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Od c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 19. marca 1870.

(1188) **Ogłoszenie konkursu.** (2)

L. 2787-Pr. Dla obsadzenia kilku posad adjunktów budowniczych rozpisuje się niniejszem konkurs do 15. czerwca b. r.

Podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyi i znajomości języków krajowych wniesione być mają w właściwej drodze do c. k. Prezydyum Namiestnictwa.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 19. maja 1870.

(1201) **Edykt.** (1)

Nr. 991. Ces. król. sąd obwodowy w Nowym Sączu podaje do publicznej wiadomości, iż w skutek prośby Sebalda Freunda dozwala i rozpisuje celem zaspokojenia sumy wekslowej 200 złr. a. w. z odsetkami po 6% od dnia 12. października 1868, tudzież kosztami w ilości 6 złr. 37 kr. i 3 złr. 87 kr. a. w. już poprzednio przyznanemi, niemniej i obecnie przyznanemi w umiarkowanej ilości 10 złr. a. w. w myśl dekretu nadwornego z dnia 27. października 1797 Nr. 385 egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę sumy 1000 złr. z p. n. na realności pod Nr. 119 w Nowym Sączu położonej, na rzecz Stanisława Leszczyńskiego w księdze głównej Tom. VII. pag. 95 n. 4 on. zaintabulowanej, która to licytacya w trzech terminach, a to: w dniu 24. czerwca b. r. w dniu 19. lipca b. r. i w dniu 12. sierpnia b. r., każdą razą o godzinie 10tej przed południem w kancelaryi c. k. notaryusza p. Żywickiego jako delegowanego komisarza przedsięwziętą będzie pod następującemi warunkami:

1. Przedmiot sprzedaży stanowi suma 1000 złr. z odsetkami i wszelkiemi przynależytościami jako takowa w stanie biernym realności pod Nr. 119 w Nowym Sączu libr. Dom. VII. pag. 95 n. 4 on na rzecz Stanisława Leszczyńskiego jest zaintabulowaną.

2. Za cenę wywołania stanowi się wartość tej sumy 1000 złr. a. w. z tym dodatkiem, że ta suma na pierwszych dwóch terminach licytacyjnych tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, na ostatnim zaś terminie także niżej ceny wywołania za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną zostanie.

3. Chęć kupna mający winien jest złożyć przed rozpoczęciem sprzedaży do rąk komisyi licytacyjnej zakład w okrągłej sumie 100 złr. a. w. bądź w gotowiźnie, bądź w oblig. indemn., listach zastawnych lub innych papierach publicznych, o ile takowe wedle ustaw przy depozytach pupilarnych użytemi być mogą, a to wedle kursu w ostatnim numerze Gazety urzędowej Lwowskiej notowanego, wszelako nigdy wyżej nad imienną wartość onychże. — Po skończonej sprzedaży zakład najwięcej ofiarującego zatrzymanym i w gotowych pieniądzach złożony, swego czasu bądź w całości, bądź w części w cenę kupna wliczonym będzie, innym licytantom zaś zakłady ich natychmiast zwrócone zostaną.

4. Chęć kupienia mającym wolno wyciąg gruntowy sumy sprzedać się mającej w sądowej registraturze, lub też u komisarza delegowanego przejrzeć lub w odpisach podnieść.

O tem rozpisaniu licytacyi zawiadamia się obydwie strony, dalej właściciela realności, na której suma sprzedać się mająca jest intabulowaną, i wierzycieli na owej sumie hipotecznej zahipotekowanych do rąk własnych, tych zaś, którzyby z miejsca pobytu lub życia byli niewiadomi, lub po dniu 28. stycznia 1870 na hipotekę sumy 1000 złr. weszli, lub którymby uchwała licytacyjna przed terminem, lub też wcale doręczoną być nie mogła, do rąk kuratora p. adwokata Zielińskiego jednocześnie ustanowionego.

Z c. k. sądu obwodowego.

Nowy Sącz, 9. maja 1870.

(1203) **Konkurs.** (1)

Nr. 18548. Celem obsadzenia posady tłumacza dla języka rosyjskiego przy tutejszym c. k. sądzie krajowym rozpisuje się niniejszem konkurs. Kandydaci zechcą swoje prośby w terminie dni 14 licząc tenże od trzeciego pomieszczenia tego ogłoszenia w Gazecie Lwowskiej do Prezydyum c. k. sądu krajowego podawać.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 16. kwietnia 1870.

(1202) **Edict.** (1)

Nro. 10739. Vom Lemberger k. k. Landesgerichte werden die dem Wohnorte nach unbekannten Eheleute August und Julia Stöckl hiemit in Kenntniß gesetzt, daß unterm 12. Juli 1865 Zl. 35687 Johann Klein die vom Josef Stöckl erworbene, im Lastenstande der, der Frau Julia Stöckl gebor. Prochaska gehörigen Anteile der Realität sub CNr. 68 und 69¼ ut Dom 175, pag. 431 n. 82 on. und Dom. 163, pag. 392 n. 74 on. haftende Darlehensumme pr. 1260 fl. öst. W. sammt den 5% vom 15. Jänner 1861 bis zur gänzlichen Tilgung des Kapitals den gedachten Eheleuten gekündet hat. Der hierüber ergangene h. g. Bescheid vom 2. September 1865 Z. 35687 ist, nachdem zur Vertretung der Eheleute August und Julia Stöckl Hr. Landesadvocat Dr. Gregorowicz mit Substituirung des Hr. Landesadvocaten Dr. Roiński zum Curator bestimmt wurde, dem Hr. Dr. Gregorowicz zugestellt worden. Es liegt somit diesen Eheleuten ob, dem bestellten Vertreter ihre Behelfe rechtzeitig mitzutheilen, oder einen anderen Sachwalter zu bestellen und diesem Gerichte namhaft zu machen, widrigenfalls nach Ablauf von 90 Tagen über das Ansuchen des Johann Klein das weitere Amt gehandelt werden wird.

Vom k. k. Landesgerichte.

Lemberg, den 23. April 1870.

(1199) **Edykt.**

Nr. 6001. Ces. król. sąd powiatowy w Rozwadowie wzywa nieobecnego z życia i miejsca pobytu niewiadomego Michała Krawczyka z Żabna, aby się w przeciągu roku do przyjęcia spadku po ojcu Jędrzeju Krawczyku, zmarłym w Żabnie dnia 28. maja 1868 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, zgłosił, gdyż inaczej postępowanie spadkowe z kuratorem w osobie Józefa Szłapy z Żabna dla niego ustanowionym przeprowadzone będzie.

Rozwadów, 19. maja 1870.

(1198) **Ogłoszenie.** (1)

Nr. 634. Ces. król. sąd powiatowy Kossowski wiadomo czyni, iż Jelena Dwornik przeciw Fedorowi Dżuraniuk i nieobjętej masie Teodora Dwornik względem oddania w posiadanie realności w Manastersku pod L. d. 187 położonej, z p. n. na dniu 4. lutego 1870 do sądu pozew wniosła, na który termin do ustnej rozprawy na dzień 30go sierpnia 1870 o godzinie 9tej zrana wyznaczony został.

Nieznanych z życia i miejsca pobytu spadkobierców Teodora Dwornika, wzywa się, by postanowionemu kuratorowi Andrzejowi Tuturasz wcześnie wszelkie środki obrony oznajmili, lub innego pełnomocnika obrali i sądowi wymienili, inaczej złe skutki samiby zawinili.

Z c. k. sądu powiatowego.

Kossów, 30. marca 1870.

(1197) **Kundmachung** (1)

Nro. 2521. Vom Kossower k. k. Bezirksgerichte wird bekannt gemacht, daß über Ersuchschreiben des Stanislauer k. k. Kreisgerichtes vom 13. April 1870 Zl. 4648 zur Einbringung der Wechselforderungen des Itzig Eltiss pr. 29 fl. und 46 fl. öst. W. s. N. G. die dem Jakiw Michalczuk eigenthümlich gehörige, in Alt-Kossów unter CNr. 63 rep. 562 gelegene, keinen Grundbuchskörper bildende Realität in 3 Terminen, am 30. Juni, 21. Juli und 11. August 1870, allemal um 10 Uhr Vormittags h. g. öffentlich, und zwar: im ersten und zweiten Termine nur über oder um den Schätzungswert pr. 850 fl. öst. W., hingegen im dritten Termine auch unter demselben an den Meistbietenden veräußert werden wird.

Das Vadium beträgt 85 fl. öst. W.

Der Pfändungs- und Schätzungsact können in der h. g. Registratur eingesehen werden, hingegen werden die Kauflustigen bezüglich der Steuern an das Kossower k. k. Steueramt gewiesen.

K. k. Bezirksgericht

Kossów, am 12. Mai 1870.

(1200) **Edykt.** (1)

L. 551. C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu podaje do publicznej wiadomości, iż w skutek prośby Ludwiki Kosińskiej dozwala i rozpisuje celem zaspokojenia sumy wekslowej 400 zł. a. w. z procentem po 6proc. od dnia 13. stycznia 1866 i kosztami w ilości 11 zł. 68 kr., 10 zł. 12 kr. a. w. już poprzednio przyznanemi, niemniej i kosztami obecnie przyznanemi w ilości umiarkowanej 19 zł. a. w. po przeprowadzonej egzekucyjnej intabulacyi w myśl dekretu nadwornego z dn. 27. października 1797 l. 385 ekzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyą sumy 9450 zł. z procentem w stanie biernym części dóbr Mogilno, do Franciszka Głębockiego należących, dom. 332. pag. 44. n. 44. on. na rzecz Elżbiety Głębockiej intabulowanej, któràto licytacya odbędzie się pod następującemi warunkami.

1. Przedmiotem sprzedaży jest suma 9450 zł. a. w. w stanie biernym części dóbr Mogilno do pana Franciszka Głębockiego należącej, wedle Dom. 332. pag. 44. n. 44. on. na rzecz p. Elżbiety Głębockiej, intabulowana wraz z procentem i dotycznym obowiązkiem co do zapłaty.

2. Za cenę wywołania oznacza się wartość nominalna, t. j. suma 9450 zł. a. w., a sprzedaż uskutecznia się w trzech terminach, t. j. w dniach 23. czerwca, 15. lipca i 9. sierpnia 1870, każdego razu o godz. 10. przed południem w kancelaryi c. k. notaryusza Żywickiego jako komisarza sądowego w ten sposób, że ta suma w pierwszych dwóch terminach niżej sumy wywołania, zatem za mniej jak 9450 zł. a. w. nie będzie sprzedaną, w trzecim zaś terminie także niżej tej ceny i za jakąkolwiek cenę będzie sprzedana.

3. Przystępujący do licytacyi winien $1/10$ część ceny wywołania, t. j. sumę 945 zł. a. w. w gotówce lub papierach rządowych, lub listach zastawnych takowych instytutów kredytowych, które przez rząd są upoważnione do ich wydania, które wszystkie papiery będą przyjęte w wartości ostatniego kursu Gazety wiedeńskiej okazującej się, jako zakład przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej. Zakład przez największą cenę ofiarującego złożony będzie zatrzymanym, innym zaś licytantom zaraz po ukończonej licytacyi zostanie zwróconym.

Chęć kupienia mającym wolno wyciąg tabularny tej sumy przejrzeć w aktach sądowych.

O tem rozpisaniu licytacyi zawiadamia się obydwie strony, dalej właściciela części dóbr Mogilno, na której suma sprzedać się mająca jest intabulowaną i wierzycieli na owej sumie hypotecznej zahypotekowanych, do rąk własnych, tych zaś wierzycieli, którzyby z miejsca pobytu lub z życia byli niewiadomi lub w dniu 27. grudnia 1869 na hypotekę sumy sprzedać się mającej weszli, lub którymby uchwała licytacyjna przed terminem lub też wcale doręczoną być nie mogła, do rąk kuratora p. adwokata Jarosza jednocześnie ustanowionego.

Z c. k. sądu obwodowego.

Nowy Sącz, dnia 9. maja 1870.

(1204) **Edykt.** (1)

L. 19700. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Stanisław i Izydor Łączyńscy przeciw Józefowi Łodyńskiemu i spadkobiercom Anieli z Witowskich Humienieckiej, jako to: Ludwice Stupnickiej, Feliksowi Leandrowi i Domiceli Humienieckim dnia 16. kwietnia 1870 do l. 19700 pozew o ekstabulacyę ½ części sum 100 zł. 35 kr., 179 zł. 54⅚ kr., 179 zł. 54⅚ kr. i 129 zł. 17 kr. m. k. z sumy 11400 złpol. dom. 129. p. 90. n. 99. intabulowanej, pochodzących, dla Józefa Łodyńskiego dom. 175. pag. 126. n. 129. on. intabulowanych, jako też o ekstabulacyi kwoty 140 złr. 15½ kr. m. k. z sumy 11400 złpol. spadkobiercom Anieli Humienieckiej należnej z hipoteki części dóbr Batiatycze wnieśli i o pomoc sądową prosili, w skutek czego dzień sądowy do ustnej rozprawy na 20go czerwca 1870 o godzinie 10. rano ustanowiony został.

Ponieważ miejsce pobytu tak Józefa Łodyńskiego jako też spadkobierców Anieli z Witowskich Humienieckiej nie jest wiadome, a zatem c. k. sąd krajowy do zastępywania tychże i na koszt i szkodę tutejszego p. adwokata Dra. Popiela z zastępstwem p. adwokata Dra. Gottlieba kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem upomina się zapozwanych, aby w należytym czasie osobiście stanęli lub potrzebne wymogi prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrać i sądowi oznajmili, ogółem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 23. kwietnia 1870.

(1195) **Edykt.** (1)

L. 584. C. k. sąd powiatowy w Brzozowie wszem obec wiadomo czyni, że na dniu 18go marca 1868 zmarł w Domaradzu pod Nr. 294 Michał Gosztyła z pozostawieniem ostatniej woli, do którego spadku z miejsca niewiadomy syn jego Franciszek Gosztyła, jako współspadkobierca z prawa powołany jest, wzywa się go więc, aby się w przeciągu jednego roku do sądu tutejszego z oświadczeniem swojem zgłosił, inaczej rozprawa będzie miała miejsce z drugiemi spadkobiercami i kuratorem w osobie Jędrzeja Gosztyły dla niego postanowionym.

Z c. k. sądu powiatowego.

Brzozów, dnia 20. kwietnia 1870.

(1194) **Edict.** (1)

Nr. 26228. Von dem Lemberger k. k. Landes- als Handelsgerichte wird den, dem Aufenthalte nach unbekannten Eheleuten Mieczysław und Józefa Bilecкie mit diesem Edicte bekannt gemacht, daß Salamon Dubs wider dieselben sub praes. 12. April 1870 z. Zahl 18886 eine Klage wegen Zahlung der Wechselsumme von 55 fl. österr. Währ. s. N. G. angebracht habe, worüber unterm 13. April l. J. z. Zahl 18886 die Zahlungsauflage ergangen ist.

Da der Wohnort des genannten Belangten dem Gerichte unbekannt ist, so wird denselben der Hr. Landesadvocat Dr. Kaufmann mit Substituirung des Hrn. Landesadvocaten Dr. Zucker auf deren Gefahr und Kosten zum Curator bestellt, und demselben die oben angeführte Zahlungsauflage zugestellt.

Vom k. k. Landes- als Handelsgerichte.

Lemberg, den 19. Mai 1870.

(1192) **Konkurs.** (2)

L. 636-Pr. Celem obsadzenia posady woźnego przy c. k. sądzie powiatowym w Dobromilu z roczną płacą 250 zł. rozpisuje się konkurs do dnia 30. czerwca 1870.

Z Prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Przemyśl, dnia 20. maja 1870.

(1180) **Edykt.** (3)

L. 5998. C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie niniejszem wiadomo czyni, iż w sprawie egzekucyjnej Abrahama Fischlera przeciw Annie Przysieckiej o 14000 zł. dla z miejsca pobytu niewiadomej p. Eweliny Szawłowskiej w celu doręczenia tejże tusądowej uchwały z dnia 20. października 1869 do l. 15000 i z dnia 30. października 1869 do l. 13966, jakoteż poniżej w tej sprawie doręczyć się mających uchwał, kuratora w osobie p. adwokata krajowego Dra. Kwiatkowskiego postanowił, któremu tusądowa z dnia 30. października 1869 l. 13699 protokół licytacyjny dóbr Rokomysza do wiadomości sądu przyjmująca uchwała, dalej tusądowa uchwała z dnia 20. października 1869 do l. 15000, jako też wszystkie następne w sprawie niniejszej zapaść mające uchwały doręczone będą.

Ma zatem p. Ewelina Szawłowska lub osobiście lub przez innego pełnomocnika do tutejszego zgłosić się sądu, w przeciwnym bowiem razie złe skutki sama sobie przypisze.

Z c. k. sądu obwodowego.

Stanisławów, dnia 14. maja 1870.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.